

## Przed wyborami parlamentarnymi w Mołdawii: europejska przyszłość w cieniu niepewnych rezultatów

Kamil Całus

28 września w Mołdawii odbędą się wybory parlamentarne, w których prozachodnia Partia Działania i Solidarności (PAS) będzie walczyła o utrzymanie władzy. Sondaże wskazują jednak, że choć wciąż cieszy się ona największą sympatią głosujących, to bardzo trudno będzie jej powtórzyć sukces sprzed czterech lat i uzyskać poparcie pozwalające rządzić samodzielnie.

Chcąc pozostać u władzy, PAS może być zmuszona do utworzenia koalicji z jednym lub kilkoma ugrupowaniami, które zapewnią sobie miejsce w przyszłym parlamencie. Dostępne badania wskazują bowiem, że znajdują się w nim jeszcze wyłącznie partie otwarcie prorosyjskie lub jedynie nominalnie proeuropejskie, a w rzeczywistości powiązane ze środowiskami prorosyjskimi lub oligarchicznymi. Współpraca z nimi doprowadzi do paraliżu procesu reform, a w efekcie – do spowolnienia lub nawet zamrożenia negocjacji akcesyjnych z UE. Nie można także wykluczyć ziszczenia się skrajnie negatywnego scenariusza, w którym PAS pozostanie poza koalicją rządzącą, utworzoną przez siły eurosceptyczne i prorosyjskie.

### Wewnętrzne źródła kłopotów PAS...

PAS wciąż dysponuje największym zaufaniem obywateli. Powstałe na bazie ruchów obywatelskich z inicjatywy prezydent Mai Sandu w 2016 r. ugrupowanie to unikat na krajowej scenie politycznej. W przeciwieństwie do większości partii, w tym tych nominalnie proeuropejskich, nie ma ono powiązań z funkcjonującym w kraju od późnych lat 90. do 2019 r. systemem oligarchicznym<sup>1</sup>. Nie jest więc skupione na obronie interesów środowisk polityczno-biznesowych (na czele innych sił często – formalnie lub nieformalnie – stali właśnie liderzy tych kręgów), lecz faktycznie zainteresowane przeprowadzeniem głębokiej przebudowy państwa i wdrożeniem zmian mających ostatecznie umożliwić mu przystąpienie do UE.

PAS odpowiada za ogromny postęp na drodze do integracji europejskiej kraju, w tym rozpoczęcie w 2024 r. rozmów akcesyjnych. W ciągu ostatniego roku rząd niemal zakończył będący częścią

<sup>1</sup> Do ugrupowań nominalnie proeuropejskich realizujących de facto interesy polityczne i biznesowe swoich liderów należały m.in. Partia Liberalno-Demokratyczna (PLDM), Partia Demokratyczna (PDM) i – choć w mniejszym stopniu – Partia Liberalna (PL), które rządziły Mołdawią w różnych konfiguracjach od końca 2009 do 2019 r. Więcej informacji o ich *modus operandi* zob. K. Całus, *Państwo zawłaszczone? Niepewne perspektywy modernizacji Mołdawii*, „Komentarze OSW”, nr 168, 22.04.2015, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

procesu negocyjacyjnego *screening* (tj. przegląd krajowego ustawodawstwa pod kątem jego zgodności z unijnym) oraz spełnił stawiane przez Brukselę warunki konieczne do otwarcia pierwszego klastra negocyjacyjnego (tzw. *fundamentals*)<sup>2</sup>.

W wyborach parlamentarnych w lipcu 2021 r. partia uzyskała bezprecedensowe – jak na ugrupowanie o profilu proeuropejskim – poparcie (również za gra-

nicą, gdzie zagłosowało w sumie ponad 14% wszystkich uprawnionych) – aż 52,8%. W ostatnich latach jej popularność wyraźnie jednak spadła. Obecnie może liczyć na zaledwie ok. 35% głosów zdecydowanego na udział w wyborach elektoratu<sup>3</sup>. Negatywna dla obozu rządzącego dynamika to konsekwencja złej sytuacji gospodarczej w kraju, dużo wolniejszego, niż oczekiwano, tempa wdrażania kluczowych reform i deoligarchizacji, błędów komunikacyjnych oraz skandali z udziałem członków PAS, a także wymierzonych w nich działań (głównie o charakterze propagandowym) ze strony Rosji i reprezentujących jej interesy w Mołdawii sił politycznych.

Wizerunkiem rządu zachwiał zwłaszcza wyraźny wzrost kosztów życia, wywołany przede wszystkim przez czynniki zewnętrzne (rosyjska inwazja na Ukrainę, związane z nią zwiększenie cen energii, zniechęcenie inwestorów itd.). Poprawa sytuacji finansowej obywateli była – obok walki z korupcją – jednym z newralgicznych haseł wyborczych PAS. Od objęcia przez nią sterów państwa ceny gazu dla odbiorców indywidualnych podskoczyły niemal czterokrotnie – z 4,5 do 16,74 leja (ok. 0,85 euro) za 1 m<sup>3</sup>, a taryfy na energię elektryczną – dwukrotnie. Doprowadziło to do inflacji na poziomie 67%. W efekcie wskaźnik ubóstwa absolutnego w 2024 r. wyniósł aż 33,6% – o 6,6 p.p. więcej niż w 2021 r. Nie lepiej wyglądały ogólne wskaźniki ekonomiczne kraju. W 2022 r. gospodarka skurczyła się o 5,9%, a w kolejnych dwóch latach wpadła w stagnację (PKB wzrósł wtedy odpowiednio o 0,7% i 0,1%). Dane za pierwszy kwartał 2025 r. wskazują, że mamy do czynienia z kolejną recesją (-1,2%)<sup>4</sup>.

W opinii znacznej części elektoratu władze nie radzą sobie również z wprowadzaniem reformy wymiaru sprawiedliwości, należącym do koronnych zapowiedzi PAS w kampanii z 2021 r. Posunięcia w tym obszarze fatalnie ocenia aż 44% mieszkańców<sup>5</sup>. Wynika to zarówno z niskiego tempa zmian – w szczególności lustracji sędziów i prokuratorów – jak i towarzyszących temu procesowi skandali. Jako przykład warto wskazać głośny i trwający od 2023 r. konflikt między prezydent a szefową prokuratury antykorupcyjnej (w latach 2023–2025) i jedną z ikon procesu przebudowy sądownictwa Veronicą Dragalin. Ta pierwsza oskarża drugą o nieefektywność, a (była już) prokurator publicznie zarzuca prezydent próbę ręcznego sterowania procesem lustracyjnym<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Oświadczenie o wypełnieniu tych warunków złożyła 4 lipca podczas pobytu w Kiszyniowie przewodnicząca KE Ursula von der Leyen. Mimo to otwarcie pierwszego klastra negocyjacyjnego jest obecnie niemożliwe z powodu postawy Węgier. Te nie zgadzają się na taki krok względem Ukrainy, a to blokuje również postępy Mołdawii, gdyż oba państwa znajdują się w jednym tzw. pakiecie. Kiszyniów nie zabiega o rozdzielenie, ponieważ obawia się negatywnego przełożenia takiej decyzji na relacje z Kijowem – już w momencie złożenia przez Mołdawię wniosku o status państwa kandydata w 2022 r. Ukraina ostro krytykowała PAS za próbę wykorzystania tragedii, jaką był rosyjski atak na to państwo, do osiągnięcia swoich celów politycznych. Zob. K. Całus, K. Sienicki, *Szczyt UE–Mołdawia: przedwyborcze wsparcie dla sił proeuropejskich*, OSW, 7.07.2025, [osw.waw.pl](https://osw.waw.pl).

<sup>3</sup> Należy przy tym odnotować, że sondaże nie badają nastrojów diaspory. Nawet wówczas różnica między wynikiem z lipca 2021 r. a obecnymi badaniami opinii publicznej byłaby jednak uderzająca. Cztery lata temu partia zdobyła w kraju (tj. bez uwzględnienia głosów oddanych za granicą) ok. 47% poparcia, wyraźnie więcej niż dają jej dzisiejsze sondaże.

<sup>4</sup> Dane za mołdawskim Narodowym Biurem Statystyki, 16.06.2025, [statistica.gov.md](https://statistica.gov.md).

<sup>5</sup> *Barometrul socio-politic*, IMAS, kwiecień 2025, [imas.md](https://imas.md).

<sup>6</sup> *Președinta Sandu „respinge categoric” acuzațiile Veronicăi Dragalin privind implicarea în vettingul procurorilor*, Radio Europa Liberă Moldova, 11.04.2025, [moldova.europalibera.org](https://moldova.europalibera.org).

Na obraz rządu negatywnie wpływa także powolność demontażu systemu oligarchicznego. Pierwszy doniosły sukces w tym zakresie władze odniosły dopiero 5 sierpnia 2025 r., kiedy to Evghenie Guțul – baszkanke (szefową władzy wykonawczej) Autonomii Gagauskiej oraz bliską współpracownicę zbiegłego z kraju w 2019 r. i ukrywającego się w Moskwie Ilana Șora (biznesmena realizującego interesy Kremla, o czym poniżej) – skazano na siedem lat pozbawienia wolności. Udowodniono jej m.in. udział w nielegalnym finansowaniu kontrolowanej przez magnata partii ȘOR (zdelegalizowanej w czerwcu 2023 r.)<sup>7</sup>. Za częściowy tryumf należy również uznać zatrzymanie 22 lipca 2025 r. w Grecji zbiegłego z kraju w 2019 r. oligarchy Vlady Plahotniuca, który na wniosek władz znalazł się na liście poszukiwanych przez Interpol<sup>8</sup>.

PAS od początku swych rządów mierzy się też z problemem nieskutecznej komunikacji ze społeczeństwem. Zgodnie z badaniami z kwietnia 2025 r. aż 69% Mołdawian uważa, że gabinet „komunikuje się w sposób nieklarowny”.

**” W opinii znacznej części elektoratu władze nie radzą sobie również z wprowadzaniem reformy wymiaru sprawiedliwości, należącym do koronnych zapowiedzi PAS w kampanii z 2021 roku.**

Tyle samo twierdzi, że jego przedstawiciele „kłamają” lub „mijają się z prawdą”<sup>9</sup>. W tym kontekście warto zaznaczyć, że partia konsekwentnie ograniczała przestrzeń polityczną dla innych proeuropejskich ugrupowań, gdyż postrzegała je jako konkurencję. Dążyła do monopolizacji prozachodniego segmentu elektoratu, prezentując się jako jedyna siła zdolna skutecznie wdrażać agendę integracyjną z UE, i zakładała, że nawet przy spadku zadowolenia z władz wyborcy opowiadający się za zbliżeniem z Europą, pozbawieni realnego wyboru, pozostaną przy niej. W efekcie osłabiła jednak szanse na zbudowanie potencjalnych koalicji, a jednocześnie stworzyła warunki do wzrostu znaczenia partii centrowych, takich jak Ruch Alternatywy Narodowej (MAN).

### ...i źródła zewnętrzne

Do spadku poparcia dla PAS przyczynia się także Moskwa. Za pomocą popularnych mediów, zwłaszcza społecznościowych, Kreml stara przekonać Mołdawian, że Sandu i jej partia świadomie i na polecenie Zachodu (w pierwszej kolejności USA) niszczą relacje z Rosją, a popierając Ukrainę i modernizując siły zbrojne, naruszają konstytucyjną neutralność kraju. W ocenie Moskwy kroki te grożą destabilizacją sytuacji, a nawet ponownym wybuchem zamrożonego w 1992 r. konfliktu z Naddniestrzem, co w praktyce wciągnie Kiszyniów w wojnę z Federacją (w separatystycznym regionie stacjonuje 1,5 tys. jej żołnierzy).

Zbliżanie się terminu wyborów sprawia, że Rosja intensyfikuje posunięcia wobec Mołdawii. W social mediach (TikTok czy Telegram) regularnie pojawiają się materiały mające osłabiać i kompromitować władze. Do tego celu coraz częściej stosuje się wyszukane techniki manipulacji, jak generowane za pomocą sztucznej inteligencji deepfaki oraz spreparowane artykuły przygotowane rzekomo przez zachodnich publicystów i zamieszczane na stronach internetowych udających istniejące portale czy gazety. Przykład? Materiał, który na przełomie lipca i sierpnia 2025 r. trafił na witrynę imitującą popularny amerykański serwis plotkarski (ponoć autorstwa faktycznie pracującej tam dziennikarki), przekonujący, że prezydent Sandu miała nielegalnie nabywać nasienie znanych zachodnich celebrytów-gejów dla swojej rzekomej partnerki<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> N. Coptu, *Evghenia Guțul, condamnată la 7 ani de închisoare cu executare*, Radio Europa Liberă Moldova, 5.08.2025, moldova.europalibera.org.

<sup>8</sup> V. Călugăreanu, *Vladimir Plahotniuc a fost reținut în Grecia*, Deutsche Welle, 22.07.2025, dw.com.

<sup>9</sup> *Barometrul socio-politic*, op. cit.

<sup>10</sup> A. Rusu, *O amplă campanie de dezinformare fără scrupule o țintește pe Maia Sandu*, WatchDog.md, 4.08.2025.

Moskwa wykorzystuje też wspomniane Naddniestrze, pozostające pod jej patronatem politycznym. Kontrolowane przez nią samozwańcze władze parapaństwa od miesięcy wzywają rząd PAS do uruchomienia tam co najmniej 42 punktów wyborczych dla posiadaczy mołdawskich paszportów – ich liczbę szacuje się na ok. 300 tys. (podczas gdy na terytorium kontrolowanym przez Kiszyniów mieszka ok. 2,4 mln osób)<sup>11</sup>. Ma to na celu zwiększenie liczby głosów oddanych na partie prorosyjskie, z którymi w zdecydowanej większości sympatyzują autochtoni. Ostatecznie rządzący Mołdawią postanowili utworzyć zaledwie 12 takich komisji<sup>12</sup>.

### Najważniejsi konkurenci...

Druga najpopularniejsza siła w kraju to mogący liczyć wedle sondaży na ok. 25–30% poparcia sympatyzujący z Moskwą Patriotyczny Blok Wyborczy (BEP), zawiązany na przełomie lipca i sierpnia br. Składa się on z czterech elementów, a na jego czele stoi Partia Socjalistów Republiki Mołdawii (PSRM) – największe prokremlowskie ugrupowanie w kraju. Frakcja Komunistów i Socjalistów, do której należy ta kierowana przez byłego prezydenta Igora Dodona partia, dysponuje 29 mandatami poselskimi w 101-osobowym parlamencie. Poza komunistami Vladimira Voronina, prezydenta w latach 2001–2009, BEP współtworzą Republikańska Partia „Serce Mołdawii” (PRIM), której przewodzi Irina Vlah – była baszkancka położonej na południu kraju tradycyjnie ultraprorosyjskiej Autonomii Gagauskiej, oraz Partia „Przyszłość Mołdawii”, powołana przez byłego premiera Vasile Tarleva.

Wspierany politycznie przez Kreml BEP opowiada się za zacieśnieniem współpracy z Moskwą i przeciwko integracji europejskiej. Krytykuje promowane przez UE wartości jako rzekomo sprzeczne z mołdawskimi, a nawet wprost wrogie tradycji prawosławnej, stanowiącej w percepcji przedstawicieli bloku rdzeń kultury państwa. Nawołuje również do zachowania przez Kiszyniów neutralności oraz nieangażowania się w konflikt rosyjsko-ukraiński, choć formalnie nie popiera agresji.

Trzecią siłą – z poparciem ok. 10% – jest istniejący od stycznia 2025 r. i programowo proeuropejski Blok Polityczny „Alternatywa”, złożony z trzech ugrupowań: wspomniane-

” **Poza komunistami Vladimira Voronina BEP współtworzą Republikańska Partia „Serce Mołdawii” – której przewodzi Irina Vlah – oraz Partia „Przyszłość Mołdawii” byłego premiera Vasile Tarleva.**

go MAN burmistrza Kiszyniowa Iona Cebana, Partii Rozwoju i Konsolidacji Mołdawii (PDCM) byłego premiera Iona Chicu oraz lewicowego Kongresu Obywatelskiego (CC). Wśród ważnych członków i twarzy tego konglomeratu trzeba wymienić Alexandra Stoianoglo, byłego prokuratora generalnego (nominowanego przez Dodona w 2019 r.) usuniętego ze stanowiska z inicjatywy PAS w związku z wszczęciem wobec niego postępowania antykorupcyjnego.

„Alternatywa” nominalnie opowiada się za integracją europejską Mołdawii, lecz ma powiązania z Moskwą i jest przez nią wspomagana politycznie. Pierwszoplanowi politycy bloku w przeszłości prezentowali jawnie prorosyjskie poglądy i utrzymywali (niekiedy nawet intensywne) relacje z Kreml. Ceban przez lata należał do Partii Komunistów, a następnie do PSRM, gdzie pełnił funkcję jej głównego ideologa, a potem doradcy prezydenta Dodona. W 2019 r. – wystawiony przez socjalistów – został burmistrzem Kiszyniowa (w trakcie kampanii prawdopodobnie korzystał ze wsparcia rosyjskich „polittechnologów”)<sup>13</sup>. Mark Tkaciuk, współzałożyciel CC, przez lata był jednym z najbliższych współpracowników prezydenta Voronina oraz głównym ideologiem kierowanych przez niego komunistów.

<sup>11</sup> Punkty przeznaczone dla wyborców z Naddniestrza lokowane są na terenie kontrolowanym przez Kiszyniów, zwykle w pobliżu tzw. linii administracyjnej – de facto granicy między Mołdawią właściwą a separatystyczną „republiką”.

<sup>12</sup> Президиум Верховного Совета ПМР направил новое обращение по поводу открытия для приднестровцев избирательных участков на парламентских выборах в РМ, Новости Приднестровья, 27.08.2025, novostipmr.com.

<sup>13</sup> Kremlinovici: Deployment, RISE Moldova, 7.11.2020, rise.md.

Z kolei Stoianoglo – ostatecznie oczyszczony z postawionych mu zarzutów – w 2024 r. wziął udział w wyborach prezydenckich przy wsparciu prorosyjskiej PSRM jako główny kontrkandydat ubiegającej się o reelekcję Sandu (w drugiej turze przegrał z nią, otrzymawszy 44,65% głosów).

Mimo deklaratywnej proeuropejskości partii wchodzące w skład bloku promują wiele idei wpisujących się w rosyjską narrację polityczną lub stojących w sprzeczności z wartościami głoszonymi przez UE. Stanowczo są za zachowaniem przez Mołdawię bezstronności (zarówno w sensie militarnym, jak i choćby w odniesieniu do trwającego na Ukrainie konfliktu zbrojnego) i przeciwko zwiększaniu wydatków na obronność. Ceban zdecydowanie i konsekwentnie nie zgadza się zaś przykładowo na organizowanie w stolicy parad równości, stanowiących rzekomo przejaw propagandy homoseksualizmu, która „powinna zostać zakazana”<sup>14</sup>.

Szanse na przekroczenie progu wyborczego ma jeszcze jedna siła – populistyczna Nasza Partia (aktualnie sondaże dają jej 9–11%), którą trudno jednoznacznie za-

**” Mimo deklaratywnej proeuropejskości partii Bloku Politycznego „Alternatywa” promują wiele idei wpisujących się w rosyjską narrację polityczną lub sprzecznych z wartościami głoszonymi przez UE.**

klasyfikować pod względem ideologicznym, natomiast politycznie ciąży ona raczej ku obozowi prorosyjskiemu. Lider ugrupowania – Renato Usatîi – pozycjonuje się jako antysystemowiec krytyczny zarówno wobec PAS, jak i najważniejszych sił opozycji, z którą toczy otwarty konflikt. W polityce zagranicznej uznaje się za działacza „promoldawskiego”, a co za tym idzie – nawołuje do niezależności i od Zachodu (jest niechętny zbliżeniu z Europą), i od Moskwy. Ma jednak wieloletnie związki z Rosją i jej obywatelstwo (które – według niego samego – uzyskał od Putina na mocy specjalnego dekretu wydanego „w podziękowaniu za pracę i zasługi”<sup>15</sup>), a lokalne środowiska eksperckie i dziennikarskie wielokrotnie oskarżały go o powiązania z tamtejszymi służbami. Hasła pozablokowości i „równego dystansu” do głównych aktorów międzynarodowych de facto wpisują się w oczekiwania Kremla. Zarazem od 2020 r. toczy się w Rosji przeciwko Usatîiemu postępowanie karne w związku z domniemanym wyprowadzeniem z kraju 175 mld rubli, a w 2024 r. sąd wydał w tej sprawie nakaz jego aresztowania. Fakt ten można jednak uznać zarówno za świadectwo niezależności polityka od Moskwy, jak i sposób legendowania go przez jej władze.

### ...i wielki nieobecny

Do wyborów ostatecznie nie dopuszczono otwarcie prorosyjskiego bloku „Zwycięstwo”, zrzeszającego cztery ugrupowania znajdujące się pod nadzorem Șora. 19 lipca Centralna Komisja Wyborcza odmówiła konglomeratowi rejestracji – stwierdziła m.in. że siły go tworzące to de facto pogrobowcy partii ȘOR, której działalność uznano w czerwcu 2023 r. za niekonstytucyjną<sup>16</sup>. W efekcie poparcie, które zgodnie z sondażami zgromadził blok (ok. 10%), przeszło na BEP i Naszą Partię lub przyczyniło się do wzrostu liczby niezdecydowanych.

Zakaz uczestnictwa „Zwycięstwa” w elekcji to pokłosie działań prowadzonych przez ostatnie lata przez jego faktycznego lidera, będącego jednym z głównych narzędzi rosyjskiego wpływu na Mołdawię. Za najbardziej spektakularny przejaw aktywności Șora należy uznać masowe kupowanie głosów w trakcie wyborów prezydenckich i referendum w 2024 r. Korzystając z sieci aktywistów i botów, oligarcha werbował obywateli do głosowania przeciwko prezydent i integracji europejskiej. Tylko w ciągu dwóch

<sup>14</sup> N. Botnaru, *Ion Ceban a solicitat interzicerea marșului Pride. Ce spun organizatorii și de ce evenimentul nu este o formă de propagandă*, Diez, 5.05.2025, diez.md.

<sup>15</sup> Renato Usatîi vrea să scape de cetățenia rusă, NOI, 22.11.2023, noi.md.

<sup>16</sup> Hotărâre cu privire la cererea de înregistrare a Blocului electoral „Victorie-Победа” pentru participare la alegerile parlamentare din 28 septembrie 2025, Centralna Komisja Wyborcza, 19.07.2025, a.cec.md.



miesiący poprzedzających wydarzenie miał wydać na ten cel niemal 40 mln dolarów (tj. 20-krotność kosztów kampanii wszystkich kandydatów). Organizował też przeloty do Mołdawii oraz konsulatów w Mińsku, Baku i Stambule żyjącym w Rosji (gdzie uruchomiono tylko dwie komisje, dysponujące w sumie 10 tys. kart do głosowania) Mołdawianom, aby umożliwić im udział w wyborach<sup>17</sup>.

## Perspektywy i zagrożenia

Ponowne uzyskanie przez PAS samodzielnej większości – choć wydaje się trudne – nie jest niemożliwe. Potencjalny sukces będzie wymagał mobilizacji diaspory, która może zapewnić brakujące kilka punktów procentowych. Niebagatelne znaczenie będzie miała także ostateczna decyzja niezdecydowanych, których odsetek sięga aż 20%.

Najbardziej realny scenariusz zakłada, że obecna partia rządząca – mimo uzyskania najlepszego rezultatu – będzie zmuszona poszukiwać koalicjanta. Wśród ugrupowań zdolnych przekroczyć próg wyborczy nie ma wszakże oczywistych sojuszników. Do końca 2024 r. potencjalnym partnerem dla niej wydawał się MAN. Choć Sandu nie darzy Cebana zaufaniem i wielokrotnie nazywała go „koniem trojańskim Moskwy”, to w praktyce dopuszczała możliwość współpracy z nim, gdyż mimo wszelkich wątpliwości jego partia była jedyną zbliżoną programowo do PAS siłą mogącą wejść do parlamentu.

Wprawdzie wstąpienie przez MAN w styczniu 2025 r. do „Alternatywy”, z której członkami koalicję prezydent bezwzględnie wyklucza, radykalnie zmieniło sytuację, lecz sojuszu – podobnie jak nieformalnego poparcia przez Cebana mniejszościowego rządu PAS – nie należy zupełnie odrzucać. Innym wariantem jest współpraca z nieprzewidywalnym partnerem, czyli Naszą Partią. Ze względu na różnice programowe i bardzo niechętny stosunek Usatîiego do partii rządzącej nie wydaje się, aby ugrupowanie to weszło w oficjalną koalicję, jednak nieformalne poparcie gabinetu mniejszościowego w zamian za trudne do sprecyzowania przysługi nie jest niemożliwe.

Zarówno koalicja PAS z MAN lub Naszą Partią, jak i powołanie rządu mniejszościowego niosą ze sobą poważne zagrożenia. Nie ma wątpliwości, że utworzona w ten sposób większość będzie nietrwała, a kohabitacja – obciążona napięciami i konfliktami. Jest też niemal pewne, że kooperujące z Sandu ugrupowania spróbują – szantażując zerwaniem współpracy – forsować sprzeczne z ustawodawstwem unijnym zmiany legislacyjne (dotyczące kwestii obyczajowych, praw mniejszości etc.). Spowolni to negocjacje akcesyjne, a nawet doprowadzi być może do upadku gabinetu. W takim wypadku dojdzie do przedterminowych wyborów albo – czego nie da się wykluczyć – utworzenia przez partie opozycyjne większości bez PAS.

---

<sup>17</sup> K. Całus, *Mołdawia: reelekcja Mai Sandu dzięki głosom diaspory*, OSW, 4.11.2024, [osw.waw.pl](https://osw.waw.pl).